

# E. Morawiec

---

## XIV Międzynarodowy Kongres Filozoficzny

---

*Studia Philosophiae Christianae* 7/1, 297-301

---

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## SPRAWOZDANIA

(Część II)

Morawiec E.

XIV Międzynarodowy Kongres Filozoficzny

XXIII Zjazd Filozoficzny w Gallarate

Konferencja poświęcona problematyce filozoficzno-teologicznej  
pism św. Bonawentury

### XIV MIĘDZYNARODOWY KONGRES FILOZOFICZNY

Czternasty Międzynarodowy Kongres Filozoficzny odbył się w Wiedniu i trwał od 2 do 8 września 1968 r. Podkreśla się, że miał on charakter wielkiej manifestacji naukowej. Uczestniczyło w nim około cztery tysiące naukowców różnych narodowości, reprezentujących prawie wszystkie dyscypliny szeroko rozumianej filozofii. Organizatorem Kongresu był specjalnie powołany do tego komitet, którego członkowie w zasadzie wywodzili się z Uniwersytetu Wiedeńskiego na czele z przewodniczącym profesorem Leonem Gabrielem. Funkcje organizacyjne wykonywano w oparciu o już ustanowione dyrektywy dla poprzedniego Międzynarodowego Kongresu, który odbył się w Meksyku. (Zob. Stud. Phil. Christ. 2 (1965) 315—317).

Obrady Kongresu toczyły się na pięciu posiedzeniach plenarnych, ośmiu posiedzeniach o charakterze kolokwiów z tematyką bardzo wyspecjalizowaną, oraz trzynastu posiedzeniach sekcyjnych. W skład honorowego komitetu obrad Kongresu wchodził: minister oświaty, rektor Uniwersytetu Wiedeńskiego, Prezes Akademii Nauk i dwaj przedstawiciele wielkiej bankowości i wielkiego przemysłu. Na czele wspomnianego komitetu stał arcybiskup Wiednia, kardynał Franz König.

Tematyka odczytów oraz poruszanych zagadnień w dyskusji była bardzo różnorodna i trudna do sklasyfikowania. Przy ryzyku pewnego uproszczenia można wskazać na najbardziej wyróżniające się grupy zagadnień: metafizyczno-ontologiczne, filozoficzno-ideologiczne, logiczne, oraz cała grupa różnorodnych problemów związanych z umiejętnościami praktycznymi.

Pierwsza grupa zagadnień omawiana była w ramach pierwszej i dru-

giej sesji plenarnej. Nawiązywano tu do takich problemów jak: stosunek umysłu do ducha, świata do historii, wolności odpowiedzialności oraz decyzji. Nie brakowało też ujęć historycznych. Całe prawie drugie kolokwium poświęcono zagadnieniu: „Brentano, psychologia filozoficzna i ruch fenomenologiczny”. Z zagadnień porównawczych tej grupy na szczególną uwagę zasługują: „Ontologia a metafizyka”, „Etyka a filozofia wartości”. Szereg odczytów dotyczyło podstawowych problemów filozofii przyrody, filozofii historii, oraz antropologii filozoficznej, oraz logiki.

Jak dalece zagadnienia metafizyczne oraz ontologiczne podejmowane z różnych punktów widzenia przeważały na Kongresie ilościowo i pod względem zainteresowania, świadczyć może wypowiedź jednego z polskich uczestników Kongresu profesora T. Kotarbińskiego, który dokonując pewnej syntezy wyraził się następująco: „jesteśmy świadkami dość znamienego przesunięcia zainteresowań. Oto nastał zmiernych antymetafizycznych bojkotów i dochodzą do głosu, na pierwsze miejsce się cisnąc, zagadnienia ontologiczne, zespół bardzo urozmaicony”.

Z zagadnień ontologiczno-metafizycznych na szczególne podkreślenie między innymi zasługuje problem czasu. Podstawą dyskusji tego problemu był referat pt. „Logika czasów gramatycznych” wygłoszony przez A. N. Priora. W referacie tym autor dokonał próby bardzo oryginalnego, a zarazem sformalizowanego ujęcia rozumowań o czasowych stosunkach zdarzeń. Bardziej niż czasem interesowano się innym pojęciem ontologicznym, mianowicie: „całości”, „systemu”, „struktury”. Stałym prawozorem był tu, oczywiście, przede wszystkim osobnik, żywy organizm, indywidualium biologiczne i jego osobiwa genetycznie i typologicznie zagadkowa pozycja w przyrodzie nieożywionej. Kongres nie wyłonił jednak w tej dziedzinie ważnych nowych koncepcji, przyczynił się jednak do wyjaśnienia właściwych tym zagadnieniom pojęć. Nawiązywano tu do zapomnianych już prawie koncepcji Ehrenfelsa, który zwracał uwagę np. na takie obiekty, jak melodia; melodia zostaje tą samą melodią, gdy wszystkie jej tony ulegają izomorficznemu zastąpieniu przy transpozycji na inną tonację. Nawiązywano także do psychologii „Gestaltqualität”, były także odgłosy odmian współczesnego strukturalizmu. Operowano często terminem „system”, „holizm”. Nowsze nieco poglądy w tej sprawie zademonstrował Ludwig von Bertalanffy (Kanada), ten którego uważa się za początkodawcę dyscypliny nazwanej: „General System Theory”, tj. uogólnionej inżynierii obejmującej swymi zadaniami także całości społeczne np. militarne, ideowe, światopoglądowe itp.

W związku z teorią struktur wystąpił S. E. Gluck (U.S.A.). Zaatakował on teorię systemów występującą zwłaszcza w postaci nadanej przez Herberta Simona. Zarzucił jej antymoralizm, a to ze względu na

fakt, iż szuka ona dyrektyw postępowania racjonalnego a regularność utożsamia z efektywnością mierzoną wedle sprawdzianów wyłącznie rzeczowych. To zaś wyłącza względy etyczne i prowadzi do antyetyczności. W dyskusji podkreślono, że należy odróżnić badanie czysto rzeczowych, intersubiektywnie sprawdzalnych zależności od zależności, w których wchodzi w grę także oceny emocjonalne. Nie ma więc powodów uważać badania systemów, w których mają walor także oceny emocjonalne. Nie ma również powodów do utożsamiania racjonalności z efektywnością mierzoną w sposób uproszczony. Należy zaś odróżnić badanie zależności, od budowania na ich podstawie dyrektyw, zwłaszcza dyrektyw, nie liczących się z głosem ocen etycznych. Ani teoria organizacji, ani teoria systemów nie są odpowiedzialne za to, że mogą się nimi posłużyć niegodziwi, dla niegodziwych celów.

Do zagadnienia holizmu pojętego w sensie punktu widzenia, z którego rozważa się przedmioty jako systemy nawiązał Fr. W. Brusel (U.S.A.) w odczycie pt. „Our Changing World-Views..”, J. Cruz (Hiszpania), który w sposób formalno-analityczny omówił stosunek „członu” do „struktury” tj. do całości o określonej budowie. Relacji tej autor przypisał nie tylko cechy niezwrótności i przechodności, ale też obcą stosunkowi części do całości cechę symetryczności.

Nie obce obradom Kongresu było zagadnienie samego podmiotu, osoby, jako tych danych dzięki którym następuje uprzytomnienie sobie tego lub owego. Powstał problem, czy są to stany psychiczne czy też fizyczne, czy może tylko przedmioty idealne, jaki jest ich stosunek do organizmów fizycznych, w których o ile tak można powiedzieć występują. Na temat tych problemów wygłosili odczyty: Ludwig Langrebe (NRF) „Brentano, Psychologia filozoficzna i ruch fenomenologiczny”; Roderick Chisholm (U.S.A.); Theodorus De Boer (Holandia). Z Polaków wypowiedziała się w tych sprawach Anna Teresa Tymieniecka w odczycie: „Fenomenologiczna samoświadomość”. Podmiot jako coś, co jest dane w akcie samowiedzy próbowano utożsamiać bądź z treścią uprzytomnianą sobie w akcie poznania, bądź z duchem, bądź z całością organizmu lub jego wyróżnioną częścią, bądź wreszcie z jakąś transcendentną świadomością. Przy okazji omawiania tego problemu ujawniła się grupa filozofów, którzy sądzą, że świat składa się właśnie tylko z takich podmiotów, powiązanych między sobą odpowiednimi relacjami. Rzeczy natomiast według nich należy rozumieć jako treści idei posiadanych przez podmioty. Na ogół jednak rzeczywistość przedstawia się myślicielom jako dziedzina przedmiotów, rzeczy i zdarzeń, a pośród tych zdarzeń są zarówno procesy doznań powstających skutkiem działania rzeczy na podmioty, jak z drugiej strony czyny będące działaniami podmiotów, urabiających do pewnego stopnia siebie, inne rzeczy oraz przedmioty.

Z problematyki metafizyczno-ontologicznej wielkie poruszenie na Kongresie wywołał również odczyt Karla Poppera „O teorii ducha obiektywnego”. W referacie tym Popper twierdzi wprost, że istnieją trzy światy: „świat stanów fizycznych”, „świat stanów psychicznych” i „świat intelligibiliów”, czyli idei w sensie obiektywnym, inaczej mówiąc świat możliwych przedmiotów myśli. Popper nadto wyraził myśl, iż „dwa pierwsze światy” mogą oddziaływać na siebie wzajemnie, „ostatnie dwa światy” mogą też oddziaływać wzajemnie na siebie, natomiast „pierwszy i trzeci świat” nie mogą oddziaływać na siebie bezpośrednio lecz mogą oddziaływać na siebie wzajem za pośrednictwem „drugiego świata”. Ów „trzeci świat” — to świat platońskich uniwersalitów, powszechników np. takich jak ta lub inna liczba. Należą do niego także problemy, tezy, ich sensy, a nie słyszalne lub widzialne zdania i napisy. Ów „trzeci świat” wedle Poppera jest autonomiczny, a zarazem jest on wytworem działań ludzkich. Popper nawiązuje tu niewątpliwie do starej tradycji filozoficznej jaką zapoczątkował Platon.

Problematyka etyczna Kongresu właściwe sobie odzwierciedlenie znalazła w błyskotliwym odczycie U. Paul Rieveur: „Wolność odpowiedzialności i decyzja”. Z właściwą sobie jasnością i pasją autor wyjaśniał, że trzy wspomniane pojęcia należą do trzech różnych poziomów języka filozofii: „decyzja” do filozofii psychologicznej, lub do fenomenologii, „odpowiedzialność” do filozofii etyki lub polityki, „wolność” zaś wiąże się z ontologią. Posługują się filozofią Hegla, Rieveur wyjaśniał brak ciągłości między językiem decyzji i odpowiedzialności. Roman Ingarden (Polska) obstawał przy odpowiedzialności rozumianej jako postulat zadośćuczynienia w postaci odrobienia wyrządzonego zła i podkreślał, że warunkiem odpowiedzialności jest istnienie wartości. Do etycznych zagadnień omawianych na Kongresie należy dołączyć zagadnienia ujmujące rolę człowieka w dziejach. Zwolennicy filozofii marksistowskiej prezentowali pogląd, iż plan ulepszeń społecznego bytu, winni obmyślać filozofowie. Jest to według nich o tyle łatwiejsze, iż Marks już zbudował zrąb takiego planu, i że kwestię jego wykonalności przesądza przejęta przez Marksa od Hegla optymistyczna teza, która stwierdza, iż wszystko, co rzeczywiste, jest rozumne i odwrotnie. T. J. Oiserman (Z.S.R.R.) zdaje się forsować w tym względzie tezę, że termin „rzeczywisty”, „wirklich” znaczy tyle, co „wykonalny” oraz, że nurt istotny zdarzeń wysuwa zadania tylko wykonalne. Pogląd ten wywołał silne polemiczne starcie z egzystencjalistami. Personalnym adresem wymienionych ciosów był nie uczestniczący w debatach Sartre, a pośród obrońców odpowiedzialności moralnej i etycznego skrępowania wyboru wysunął się na pierwsze miejsce Wiliam Frankena (U.S.A.), oraz wspomniany już P. Rieveur. Na peryferiach wspomnianego starcia rozprawiono się z problemem wolnej woli. Przyrodniczemu, i równo-

częście deterministycznemu rozumieniu wolności jako względnej niezależności od cudzego nakazu i zakazu i jako możliwości wybierania wedle tego, co się samemu uważa za rozumne, byli tacy, którzy przeciwstawiali tak pojętej wolności jakąś absolutną wolność, pojętą w sensie daru Boga. Pogląd ten był jednak mocno odosobnionym.

Wielkie zainteresowanie na Kongresie wzbudziła problematyka zagadnień odnoszących się do szeroko pojętej filozofii nauki. Poruszono cały szereg najróżnorodniejszych z tego zakresu problemów. A. Schaff rozważał np. rolę jaką odgrywają w naszych wypowiedziach ideologicznych tak zwane stereotypy. Relacją filozofii do ideologii zajmował się Jerzy Gałęcki (Polska) broniąc tezy, że filozofia zbliża się do nauk ze względu na metodę, a do ideologii ze względu na zasób problemów. Erhard Albrecht poruszył problem tzw. gramatyki generatywnej zajętej wyszukiwaniem i formułowaniem równoznaczników zdaniowych w danym języku naturalnym z myślą o wykrywaniu sformułowań najprostszych. Poruszono też cały szereg zagadnień czysto semantycznych. Referat C. W. IC. Mundle'a (Wielka Brytania) dokonuje oceny lingwistyczno-filozoficznej szkoły oxfordzkiej. Jaakko Hintikka (Finlandia) wystąpił z próbą uwolnienia się od pojęcia znaczenia — Fregego „Sinn” — przez sprowadzenie go do pojęcia oznaczenia „Bedeutung”.

Z zakresu logiki podejmowali zagadnienia: P. W. Kopnin (Z.S.R.R.), K. B. Madesena (Dania), G. Kalinowski (Paryż), Artur Prior, J. H. Von Wrightow (Finlandia), Alan Ross Anderson (U.S.A.). Problemy logiczne dotyczyły logiki formalnej a szczególnie możliwych interpretacji właściwych jej schematów i możliwych jej zastosowań do myślenia.

Wiele czasu i miejsca poświęcono umiejętnościom praktycznym. Charakterystycznym jest fakt, że powód temu dała polska część składowa Kongresu. Zagadnienia z tej dziedziny omówiono pod hasłem: „Cybernetyka i filozofia techniki”. Przewodnictwem komisji organizacyjnej kolokwium powierzono T. Kotarbińskiemu (Polska). Komisja zdobyła 40 referatów, z których 21 komitet Kongresu zakwalifikował do ogłoszenia w jednym z dwu pierwszych tomów sprawozdawczych. Autorami dziewięciu spośród tych ogłoszonych tekstów są Polacy: T. Kotarbiński, H. Greniewski, Z. Kleyff, M. Mazur, J. Ostrowski, H. Skolimowski, B. Walentynowicz, Z. Wasiutyński, J. Zieleniewski.

Wyżej zaznaczone działy problemów nie wyczerpują wszystkich działów, których zagadnienia podejmowano na Kongresie. Wspomnieć tu wypada, występującą w czasie obrad Kongresu problematykę o charakterze społecznym, politycznym, a także wyraźnie ideologicznym. Interesowano się np. mocno marksizmem i jego praktyką, zagadnieniem komunizmu i humanizmu. Zwłaszcza to ostatnie stało się wielokrotnie przedmiotem wieloaspektowych charakterystyk.

E. Morawiec